

# Zbliża się maksimum Perseidów

Data publikacji: 12.08.2006 0:00

□  
**Chociaż można je było obserwować już od połowy lipca, w nocy z 12 na 13 sierpnia osiągną, jak co roku maksimum aktywności. Między godz. 1 a 3.30 szykuje się prawdziwy deszcz meteorów ze znanego roju Perseidów, związanych z okresową kometą Swift - Tuttle.**

O aktywności roju Perseidów wspominają już starożytne kroniki dalekowschodnie. Także obecnie jest to jeden z najbardziej znanych rojów meteorów. Swą sławę zawdzięcza nie tylko wysokiej aktywności, ale także korzystnym warunkom w jakich możemy go obserwować. Jest on bowiem aktywny podczas ciepłych i najczęściej pogodnych wakacyjnych nocy.

Szczególnie głośno o Perseidach było w ciągu ostatnich kilkunastu lat. To zainteresowanie wiązało się z tym, że w grudniu 1992 do Słońca zbliżyła się kometa macierzysta roju 109P/Swift-Tuttle. Spowodowało to, że już od 1988 roku, oprócz starego maksimum aktywności roju, mogliśmy obserwować nowy pik, wyprzedzający stare maksimum o kilkanaście godzin. W latach 1988-1990 aktywność w obu maksimach wynosiła około 100 meteorów godzinę. W latach 1991-1997 nowe maksimum, spowodowane przez młode cząstki, świeżo wyrzucone z komety, było już wyraźne wyższe od starego i notowano w nim ponad 300 zjawisk na godzinę. W latach 1998-1999 aktywność nowego maksimum zaczęła spadać, a od roku 2000 nie widać go już prawie wcale. Pewną odmianą był rok 2004 kiedy to oprócz starego maksimum pojawiły się dwa nowe, z aktywnością sięgającą nawet prawie 200 meteorów na godzinę! Rok 2005 był natomiast bardzo typowy i dał w maksimum niecałe 100 zjawisk na godzinę.

W tym roku regularnego maksimum aktywności spodziewamy się w nocy z 12 na 13 sierpnia w godzinach 1:00-3:30. Jest to czas korzystny dla obserwatorów w Polsce z dwóch względów. Po pierwsze, o tej porze w naszym kraju panuje noc, po drugie, radiant roju (czyli miejsce z którego zdają się wylatywać jego meteory, położone w gwiazdozbiornie Perseusza) jest już wtedy bardzo wysoko nad horyzontem.

Ponieważ w okolicy godziny 3 nad ranem zaczyna się już robić jasno i warunki do obserwacji pogarszają się, na obserwacje najlepiej wyjść w okolicach godziny 2. Radiant roju będzie znajdował się wtedy ponad 50 stopni nad wschodnim horyzontem. W obserwacjach będzie niestety przeszkadzał Księżyc 3.5 dnia po pełni świecący prawie 40 stopni nad południowo-wschodnim horyzontem. To właśnie jego światło sprawi, że umkną nam najsłabsze zjawiska, przez co będziemy mogli liczyć na około 50 zjawisk na godzinę.

Warto tutaj zaznaczyć, że najlepsze warunki do obserwacji ciał niebieskich występują w ciemnych miejscach oddalonych od światła i łun miejskich.

Ostatnie Perseidy można obserwować nawet po 25 sierpnia. Natomiast wysoka aktywność, na poziomie małych kilkudziesięciu meteorów na godzinę (nad ranem) może utrzymywać się od 10 do 15 sierpnia.